

Pavel Polian

Radzieccy Żydzi jako jeńcy wojenni – pierwsze ofiary Holokaustu

Adolf Hitler doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że podejmując grę polityczną, zmierzającą do wywołania konfliktu zbrojnego, należy skonstruować prostą, aczkolwiek czytelną dla wszystkich hierarchię – hierarchię nienawiści. W tej ideologicznej, uwarunkowanej rasowo, Żydzi sytuowani byli na najniższym poziomie. Definiowano ich w kontekście zagrożenia i niebezpieczeństwa dla Rzeszy. Podstawowym wyznacznikiem dla ustalonej hierarchii była postawa antagonistyczna przede wszystkim wobec żydowsko-bolszewickiej inteligencji i komisarzy politycznych, jako przekazicieli ideologii komunistycznej. Przyjęto również hierarchię, odnoszącą się do traktowania jeńców wojennych. Najsurowiej obchodzono się z żołnierzami Armii Czerwonej (dalej: ACz). Niniejszy artykuł poświęcony jest jeńcom radzieckim pochodzenia żydowskiego – pierwszym i często zapomnianym ofiarom Holokaustu.

1. Żydzi w niewoli niemieckiej

W wynikach badań opublikowanych przez Fiodora Swierdłowa¹, w odniesieniu do statystyk z lat 1939–1945, ok. 1,3 mln Żydów podejmowało służbę w armiach koalicji antyhitlerowskiej. Żołnierze rekrutowali się ze Stanów Zjednoczonych (ok. 550 tys.), Związku Radzieckiego (dalej: ZSRR) (ok. 450 tys.), Polski (150 tys.), Wielkiej Brytanii (62 tys.), Francji (35 tys.), Palestyny (32 tys.), Kanady (17 tys.), Grecji (13 tys.), Republiki Południowej Afryki (10 tys.), Czechosłowacji (7 tys.), Holandii (7 tys.), Belgii (6 tys.), Jugosławii (5 tys.), Australii (4 tys.) i Nowej Zelandii (4 tys.)².

¹ Ф. Д. Свeрдлов, *Энциклопедия еврейского героизма*, Москва 2002, s. 214. W publikacji nie uwzględniono żołnierzy, których, począwszy od września 1944 r., powoływano do służby w armiach Rumunii i Bułgarii.

² Shmuel Krakowski podaje liczbę 550 tys., Mitchell Bard wymienia nawet 600 tys. (S. Krakowski, *The fate of the Jewish POWs of the Soviet and Polish Armies*. W: *The Shoah and The War*, red. A. Cohen, Y. Cochavi, Y. Gelber, Tel-Aviv 1992, s. 229; M. Bard, *Forgotten Victims: The Abandonment of Americans in Hitler's Camps*, New York 1994, s. 131).

Moisej Marianowski podaje, że łączna liczba żydowskich weteranów wojennych II wojny światowej wynosi ok. 1,7 mln osób, w tym 500 tys. żołnierzy ACz³. Żydzi, żołnierze ACz, stanowili 1,7% w siłach zbrojnych ZSRR. Na podstawie tych wyliczeń liczbę Żydów, którzy zginęli, można oszacować na 205 tys. osób⁴. 131 Żydów otrzymało zaszczytny tytuł „Bohatera Związku Radzieckiego”, w tym 45 pośmiertnie⁵.

Opierając się na statystykach, zamieszczonych w *Enzyklopädie des Holocaust* (*Encyklopedii Holokaustu*) w latach II wojny światowej można przyjąć, że w niewoli niemieckiej znalazło się ponad 200 tys. żydowskich żołnierzy. Represjom i dyskryminacji poddawano jednak przede wszystkim Żydów, pełniących służbę w szeregach Wojska Polskiego (dalej: WP) i ACz. Żydów – żołnierzy wojsk zachodnich aliantów, tj. ze Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji, Kanady, Australii, Jugosławii i wielu innych państw, traktowano na równi z jeńcami różnych konfesji. Problem ten wymaga niewątpliwie krytycznej analizy i ponownej oceny – dyskryminacja Żydów, nawet jeśli nie prowadziła do represji, a w konsekwencji do ludobójstwa, była zauważalna⁶.

Należy również poddać analizie różnice w sposobach traktowania Żydów – żołnierzy WP i ACz. Wydają się one bowiem znaczące: wprawdzie żołnierze obydwu armii skazani byli ostatecznie na śmierć, jednak w odniesieniu do Żydów – żołnierzy WP proceder ten przebiegał etapowo, głównie z uwagi na ratyfikowanie przez państwo polskie konwencji genewskiej⁷. Żołnierzy ACz, będących Żydami, pozbawiano życia na miejscu, natychmiastowo, bez konieczności baczenia na kwestie formalne⁸.

³ М. Марьяновский, И. Соболев (Вместо предисловия), *Книга памяти воинов евреев в боях с нацизмом. 1941–1945*, t. IV, Москва 1997, s. 13 i 30.

⁴ F. Swierdłow podaje liczbę – 150 tys. osób. Na 200 tys. szacuje straty osobowe, poniesione przez żydowskich żołnierzy w walce. Por. Ф. Д. Свєрдлов, op. cit., s. 214.

⁵ М. Марьяновский, И. Соболев, op. cit., s. 14. Według zawartego w publikacji zestawienia Żydzi zajmowali siódme miejsce pod względem liczby ludności w ZSRR. Rüdiger Overmans w trakcie konferencji w Grazu w 2003 r. zauważył, że niemiecka polityka wobec jeńców wojennych w czasie II wojny światowej była pod wieloma względami kontynuacją polityki, realizowanej podczas I wojny światowej. Całkowicie nowy komponent w tym kontekście stanowił problem jeńców pochodzenia żydowskiego (R. Overmans, „Lessons to be learned“ *Erfahrungen des Ersten Weltkrieges*. W: *Kriegsgefangene des Zweiten Weltkrieges. Gefangenennahme – Lagerleben – Rückkehr*, Wien–München 2005, s. 48–60).

⁶ *Enzyklopädie des Holocaust: Die Verfolgung und Ermordung der europäischen Juden*. Bd. 3, Hrsg. I. Gutman, E. Jäckel, P. Longerich, Berlin 1993, s. 814.

⁷ S. Krakowski, op. cit., s. 229–230.

⁸ Por. R. Otto, *Wehrmacht, Gestapo und sowjetische Kriegsgefangene im deutschen Reichsgebiet 1941/42*, München 1998.

2. Radzieccy Żydzi jako jeńcy wojenni a Holokaust

Inicjatywa, mająca na celu „ostateczne rozwiązanie” kwestii żydowskiej była decyzją najwyższych władz, w tym samego Führera. 21 stycznia 1939 r. A. Hitler, zwracając się do ministra spraw zagranicznych Czechosłowacji – Františka Chvalovský'ego powiedział: „Będziemy likwidować Żydów”⁹. 30 stycznia 1939 r. A. Hitler w przemówieniu w Reichstagu zagroził wyniszczeniem całego narodu żydowskiego, oskarżając go o „wywołanie nowej wojny”¹⁰. Krok po kroku – systematycznie realizował swoją koncepcję. Podczas konferencji w Wannsee powzięto zamiar „ostatecznego rozwiązania” kwestii żydowskiej, określanej później mianem Holokaustu. Przyjęta koncepcja deportacji Żydów prowadzić miała do ich eliminacji. Termin deportacja rozumiany był w tym kontekście jako wstęp do koncentracji ofiar w sieci gett i obozów.

Atak na Polskę 1 września 1939 r. był najwcześniejszą próbą realizacji przyjętego „projektu” w praktyce. Okupacja Polski, jak się okazało w kolejnych miesiącach, w zasadniczy sposób wpłynęła również na losy Żydów niemieckich. Początkowo przypadki aresztowań miały zasięg wewnątrzpaństwowy. Deportacje, które rozpoczęły się 9 września 1939 r., dotknęły w pierwszej kolejności mężczyzn, których sprowadzono z Gelsenkirchen do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen. Oczywiście, jeszcze bardziej dramatyczne w skutkach okazało się położenie Żydów polskich. 21 września 1939 r. Reinhard Heydrich, wówczas kierownik Policji Bezpieczeństwa (*Sicherheitspolizei*, Sipo), wydał instrukcje dowódcom komand zadaniowych (*Einsatzkommando*) odnośnie do polityki koncentracji – *de facto* umieszczenia w gettach – Żydów w Polsce. W Warszawie i w wielu innych miastach powstały odizolowane, wydzielone dzielnice żydowskie. Kolejnym etapem były ruchy migracyjne Żydów niemieckich na tereny okupowanej Polski. 20 i 21 października 1939 r. rozpoczęto realizację eksperymentu o kryptonimie „Rezerwat dla Żydów”, który zamierzano przeprowadzić w jednej z dzielnic Lublina, dokąd deportowano Żydów z Hamburga, Wiednia i Pragi.

W tym momencie państwo polskie już nie istniało, znalazło się pod okupacją radziecką i niemiecką, podzieloną na Kraj Warty (*Reichsgau Wartheland*) i Generalne Gubernatorstwo. Kraj Warty miał stać się w zamyśle „rezerwatem” dla ludności żydowskiej. W rozkazie z 30 października 1939 r. Heinrich Himmler – *Reichsführer SS*, zapowiedział oczyszczenie z Żydów, w przeciagu trzech miesięcy, wszystkich wiosek w zachodniej części okupowanej Polski.

⁹ И. Альтман, *Жертвы ненависти. Холокост в СССР 1941–1945 гг.*, Москва 2002, s. 193.

¹⁰ Г. В. Клокова, *История Холокоста на территории СССР в годы Великой Отечественной войны (1941–1945)*, Москва 1995, s. 23.

Plan ten z powodzeniem wdrożono w praktyce. W grudniu ok. 90 tys. Żydów i Polaków deportowano z Kraju Warty do Generalnego Gubernatorstwa, z 12 na 13 lutego 1940 r. również Żydów z Lublina i Szczecina¹¹.

Z biegiem czasu polityka ta została rozszerzona na wszystkie kontrolowane przez Rzeszę obszary w Europie. 27 lutego 1940 r. deportowano m.in. 400 Żydów z Amsterdamu do obozów koncentracyjnych w Buchenwaldzie i Mauthausen. Jednocześnie przenoszono Żydów narodowości niemieckiej, przebywających poza granicami państwa, w tym ok. 7,5 tys. z Badenu i Palatynatu, deportowanych wcześniej do Francji. Należy tu wspomnieć także o transporcie Żydów do obozu koncentracyjnego w południowej Francji – w Gurs, 22 października 1940 r. Na początku 1941 r. odbyły się deportacje i pogromy, a także próby przeprowadzania masowych zabójstw, których dopuszczano się nie tylko na terenie Niemiec. Pierwsze miały miejsce na terytorium Rumunii, z 22 i 23 stycznia 1941 r., z udziałem „Żelaznej Straży” (*Eiserne Garde*). Antysemityzm krwawo rozprzestrzenił się również na Półwyspie Bałkańskim¹².

Wraz z atakiem III Rzeszy na ZSRR „testowanie” funkcjonalności systemu dobiegło końca. Miliony Żydów uznano za niebezpiecznych wrogów Rzeszy i tym samym teoretycznie odebrano im prawo do życia. Podstawowym celem kampanii wschodniej była izolacja i skomasowanie, a w rezultacie eliminacja Żydów radzieckich. Od pierwszych godzin wojny stali się oni obiektem szczególnej uwagi ze strony III Rzeszy. Ofiary wśród żydowskiej ludności cywilnej, na terenach zajętych przez Wehrmacht, pojawiły się już w pierwszych dniach wojny – 23 i 24 czerwca 1941 r. – w miastach Kretynga i Połoga (obecnie: Litwa), w kolejnych dniach również w Kownie, Lwowie i Białymstoku, a także w wielu innych mniejszych miejscowościach. Kaci rekrutowali się z szeregów Sztafety Ochronnej (*Schutzstaffeln der NSDAP*, dalej: SS), Narodowosocjalistycznej Niemieckiej Partii Robotników (*Nationalsozialistische Deutsche Arbeiterpartei*, dalej: NSDAP) i Wehrmachtu, ale również z grona lokalnych litewskich i ukraińskich nacjonalistów, którzy działali z pełną aprobatą ze strony niemieckiej¹³.

¹¹ Plan deportacji Żydów nigdy nie doczekał się realizacji w praktyce. Ph. Friedman, *The Lublin Reservation and the Madagascar Plan. Two aspects of Nazi Jewish Policy During the Second World War*. W: *The Nazi Holocaust. Historical Articles on the Destruction of European Jews. Issue. 3. The “Final Solution”: the Implementation of Mass Murder*, Vol. 2, Ed. M. R. Marrus, London 1989, s. 703–729; J. Moser, *Nisko. The First Experiment in Deportation*. W: *The Nazi Holocaust...*, s. 730–759; L. Nesladkova, *Eine Episode in der Geschichte des Dritten Reichs – Das Lager in Nisko und die Juden aus dem Ostrauer Gebiet*, „Hefte von Auschwitz” 2002, Nr 22, s. 343–362.

¹² G. Hirschfeld, *The Policies of Genocide: Jews and Soviet Prisoners of War in Nazi Germany*, London 1986, s. 148–153.

¹³ A. Angrick, *Besatzungspolitik und Massenmord. Die Einsatzgruppe D in der südlichen Sowjetunion 1941–1943*, Hamburg 2003, s. 131.

W pierwszych dniach wojny członkowie SS i Wehrmachtu dokonali także aktów zabójstwa na radzieckich jeńcach wojennych pochodzenia żydowskiego. Świadczy o tym raport por. Karla Ernsta von Bothe z 4. Grupy Pancерnej (4. Panzer Gruppe). 10 lipca 1941 r., w sporządzonym dla przełożonych w Armii Północ (*Heeresgruppe Nord*) dokumencie, informował, że do 8 lipca wykonano wyrok na 101 komisarzach politycznych. W raporcie z 22 lipca, za okres od 22 czerwca do 19 lipca, wzmiankował o takiej samej liczbie ofiar¹⁴. Zwyczajowo przyjmuje się, że polityczny plan ludobójstwa Żydów sformułowano pod koniec stycznia 1942 r., podczas konferencji w Wannsee. Zatem początek Holokaustu należałoby datować na luty 1942 r. Można jednak zadać pytanie, dotyczące losów setek tysięcy radzieckich Żydów, ludności cywilnej i żołnierzy, którzy pozbawieni zostali życia znacznie wcześniej. Czy nie są oni ofiarami Holokaustu, lecz tylko ofiarami bezprawnych lub przypadkowo prowadzonych działań? Z pewnością zasadne wydaje się stwierdzenie, że były to ofiary pierwszej fazy Holokaustu. Trudno sobie wyobrazić, że podczas narad z udziałem A. Hitlera i jego najbliższego otoczenia nie omawiano szczegółowo kwestii przygotowania i rozpoczęcia procedury systematycznego ludobójstwa¹⁵. Według Alfreda Streima, bezpośredni rozkaz, co do eksterminacji Żydów wydano na kilka dni przed atakiem III Rzeszy na ZSRR. W celu uniknięcia niepotrzebnego rozgłosu A. Hitler wydał go wyłącznie w formie ustnej H. Himmlerowi i R. Heydrichowi. Peter Longerich powołuje się na rozkaz R. Heydricha, który przed 22 czerwca również ustnie rozkazał zabić wszystkich żydowskich urzędników komunistycznych oraz pełniących znaczące funkcje w strukturach partii i państwa¹⁶.

Tezy te oparte są w dużej mierze na relacjach osób, które pełniły określone funkcje w strukturze dowodzenia i składanych przez nie zeznaniach, podczas przygotowań do powojennych procesów zbrodniarzy nazistowskich. Wybrane przez oskarżonych lub ich prawników relacje miały na celu zmianę kwalifikacji prawnej z aktów wskazanych jako przypadki ludobójstwa, na zwykle wykonywanie poleceń wyższej instancji w warunkach wojny. Tylko niektórzy spośród oskarżonych odnieśli się do tych relacji, które związane były z pierwszymi przypadkami mordów, dokonanych wcześniej aniżeli wydanie

¹⁴ J. Förster, *Der Komissar-Befehl*. W: *Der Angriff auf die Sowjetunion*, Bd 4, Stuttgart 1983, s. 434–440.

¹⁵ И. Альтман, op. cit., s. 193.

¹⁶ P. Longerich, *Der Rußlandkrieg als rassistischer Vernichtungskrieg*, W: *Der Mensch gegen den Menschen. Überlegungen und Forschungen zum deutschen Überfall auf die Sowjetunion* 1941, Hrsg. H. H. Nolte, Hannover 1992, s. 85.

instrukcji w formie pisemnej¹⁷. Istnieje również wiele innych ważnych i wiarygodnych źródeł, które dowodzą postawionej tezy. Należą do nich w głównej mierze szczegółowe meldunki specjalne ZSRR (*Ereignismeldungen USSR*), jak również rozszyfrowane przez Brytyjczyków niemieckie raporty radiowe z czasów wojny¹⁸.

Opierając się na analizie meldunków specjalnych, dokonanej przez P. Longericha, można je podzielić na dwie grupy. Pierwsza zawiera sprawozdania z maja i czerwca 1941 r. Odnoszą się one do aktów pogromów ludności żydowskiej, inicjowanych przez grupy operacyjne (*Einsatzgruppe*), jednak bez bezpośredniego uczestnictwa władz niemieckich, tj. masowych rozstrzeliwań ludności cywilnej, zwłaszcza żydowskich mężczyzn, pełniących funkcje w strukturach administracji państwowej lub partyjnych. Druga grupa dokumentów, zgodnie z przyjętym podziałem, dotyczy okresu do końca sierpnia 1941 r., kiedy dokonywano mordów na żydowskich kobietach i dzieciach¹⁹.

W rzeczywistości wszystkie ofiary miały jedną cechę wspólną – przynależność etniczną lub religijną. Biorąc ten fakt pod uwagę, można założyć, że postanowienia co do eksterminacji Żydów były realizowane znacznie wcześniej, tj. na mocy instrukcji ustnych, niż dyspozycje zawarte w Rozkazie o komisariatach z 6 czerwca 1941 r. Początkowo jednak ograniczono je do żydowskich mężczyzn. Wyrok śmierci przewidywano zarówno dla ludności cywilnej pochodzenia żydowskiego, jak też dla Żydów – żołnierzy ACz. Eksterminacja była możliwa, bez udziału członków grup operacyjnych i pisemnego rozkazu R. Heydricha. Formalności powodować mogły tylko zwiększoną „biurokratyzację”. Z całą stanowczością należy jeszcze raz podkreślić, że Żydzi – jeńcy radzieccy – również znaleźli się w grupie pierwszych ofiar Holokaustu. Fakt ten był jednak do tej pory ignorowany. Holokaust definiowany w kategoriach systemu eksterminacji narodu żydowskiego ujmowany jest w ciągu koncepcyjno-chronologicznym, jako proceder zmierzający do systematycznego zabijania Żydów, co w równym stopniu odnosiło się również do żołnierzy ACz.

¹⁷ Por. A. Streim, *Die Behandlung sowjetischer Kriegsgefangener im «Fall Barbarossa». Eine Dokumentation. Unter Berücksichtigung der Unterlagen deutschen Strafverfolgungsbehörden und der Materialien der Zentralen Stelle der Landesjustizverwaltungen zur Aufklärung von NS-Verbrechen*, Heidelberg–Karlsruhe 1981; R. Ogorreck, *Die Einsatzgruppen und die „Genesis der Endlösung“*, Berlin 1996.

¹⁸ Por. *Die "Ereignismeldung UdSSR" 1941. Dokumente der Einsatzgruppen in der Sowjetunion I*, Hrsg. K. M. Mallmann, A. Angrick, J. Matthäus, M. Cüppers, Darmstadt 2011.

¹⁹ P. Longerich, op. cit., s. 85–89.

3. Żydzi – radzieccy jeńcy wojenni a normatywne podstawy ich eliminacji

W marcu 1941 r. przygotowania do ataku na ZSRR weszły w decydującą fazę. Początek personalnych konsultacji między Wilhelmem Keitlem z Naczelnego Dowództwa Wehrmachtu (*Oberkommando der Wehrmacht*, OKW), Robertem Wagnerem z Naczelnego Dowództwa Wojsk Lądowych (*Oberkommando des Herres*, dalej: OKH), H. Himmlerem z SS i R. Heydrichem ze Służby Bezpieczeństwa (*Sicherheitsdienst des Reichsführers-SS*, dalej: SD), odnośnie do podziału kompetencji na okupowanych terytoriach ZSRR, nastąpił 13 marca 1941 r. W wyniku wspólnej narady R. Wagner i R. Heydrich przygotowali projekt instrukcji precyzującej zadania Sipo oraz SD w siłach lądowych (26 marca 1941 r.). Projekt przewidywał szczegółowo sposoby postępowania grup operacyjnych wobec lokalnej ludności, niezależnie od metod przyjętych przez OKH²⁰.

Zgodnie z interpretacją Ralfa Ogorrecka, OKH podejmowało próby zdystansowania się tak dalece jak było to możliwe, od działań realizowanych przez grupy operacyjne. Zasady postępowania OKH uregulowane zostały w zasadzie wyłącznie w odniesieniu do zaplecza (*Hinterland*), gdzie dokonano szczegółowego rozróżnienia między zapleczem wojskowym armii i zapleczem wojsk lądowych²¹. Obszar, jaki podlegał grupom operacyjnym obejmował tyły wojsk lądowych (piechoty). Zaplecze armii natomiast było zależne od Sipo i SD oraz od tworzonych w tym celu komand specjalnych (*Sonderkommando*, SK)²².

28 kwietnia 1941 r. projekt został podpisany przez naczelnego dowódcę niemieckich wojsk lądowych – feldmarszałka Walthera von Brauchitscha, bez dokonywania jakichkolwiek zmian w jego brzmieniu. *De facto* oznaczało to, że grupy operacyjne, podejmując akcje specjalne (*Sonderaktion*, *Spezialoperation*), miały prawo wkraczania na teren zajmowany przez jednostki tyłowe wojsk lądowych, jednak dopiero po przemieszczeniu się oddziałów wojsk lądowych do przodu. Fakt ten jest warty odnotowania, ponieważ założono, że między działaniami grup operacyjnych a działaniami ofensywnymi Wehrmachtu musi upłynąć określony czas, brano przy tym pod uwagę szybkość przemieszczania się wojsk, pod warunkiem oczywiście, że miało ono miejsce. Potwierdza to niezbiecnie, że działania grup operacyjnych na okupowanych terenach ZSRR następowały dopiero po utworzeniu się zaplecza wojsk lądo-

²⁰ Bundesarchiv-Militärarchiv, Freiburg im Breisgau, Bestand RW 4/v., 575, Bl. 43–45 R. Ogorreck, op. cit., s. 27.

²¹ A. Dallin, *Deutsche Herrschaft in Russland 1941–1945. Eine Studie über Besatzungspolitik*, Düsseldorf 1958, s. 106.

²² Do zadań komand należało gromadzenie dokumentacji przeciwko wrogowi nastawionym względem III Rzeszy organizacjom oraz wyższym rangą funkcjonariuszom.

wych, ze znacznym opóźnieniem. Tylko z tego powodu nie jest możliwe wskazanie na członków grup operacyjnych, jako winnych mordów żydowskich cywilów w pierwszych dniach wojny.

Wehrmacht przejął zatem większość zadań, związanych z eksterminacją wrogów Rzeszy, co dotyczyło również dokonywania selekcji w szeregach jeńców wojennych²³. Aktywny udział Wehrmachtu w likwidowaniu „bolszewickich komisarzy i inteligencji komunistycznej”, był również odpowiedzią na żądania A. Hitlera, zawarte w przemówieniu wygłoszonym do wyższych oficerów Wehrmachtu 30 marca 1941 r. W tym czasie zrodziła się koncepcja zawarta w wydanym później rozkazie. 31 marca OKH otrzymało zadanie opracowania projektu dyrektywy w sprawie postępowania wobec komisarzy politycznych, przebywających w niewoli. Na 12 maja datowany jest dokument z tekstem referatu, który został wygłoszony przez generała Waltera Warlimonta w Berlinie. Dotyczył on zasad postępowania wobec osadzonych radzieckich urzędników politycznych i wojskowych, był niewątpliwie szczegółowym rozwinięciem przygotowywanego projektu²⁴.

Komisarze polityczni nie byli uznani za jeńców wojennych. Projekt zakładał ich fizyczną eliminację. Wydanie decyzji o rozstrzelaniu podejmować mieli wyłącznie oficerowie Wehrmachtu. Każdy jednostkowy przypadek wykazania przynależności do struktur politycznych ACz stanowił wystarczającą przyczynę eliminacji. Jedynym kryterium, którego przestrzegano, było to, żeby podejmowane działania nie miały negatywnego wpływu na skuteczność i celowość całej operacji. Decyzje o śmierci komisarzy politycznych wielokrotnie więc odraczano. Śmierć była ostatecznym etapem dla osadzonych w obozach przejściowych (*Durchgangslager*), nie przewidywano ich transportu w inne miejsca. Warto zauważyć, że w tym czasie omawiany był również alternatywny projekt, według koncepcji szefa Ministerstwa Rzeszy do spraw Okupowanych Terytoriów Wschodnich (*Reichsministerium für die Besetzten Ostgebiete*, RMO) Alfreda Rosenberga. Przewidywał on likwidację tylko wysokich i bardziej wpływowych urzędników, niżsi rangą mieli pozostać do dyspozycji, celem realizacji zamierzeń gospodarczych III Rzeszy. Walter Warlimont proponował A. Hitlerowi dwa rozwiązania – natychmiastową eliminację komisarzy politycznych lub rezygnację z niej²⁵. Był zdania, że sposób postępowania z nimi powinien być zależny od ich postawy wobec władz okupacyjnych. Wrogo nastawieni, zgodnie z dekretem o jurysdykcji sądów wojskowych, mieli być automatycznie uznawani za partyzantów i poddani eksterminacji, chętni do współpracy mieli trafiać do komand specjalnych. Każdy przypadek powinien być

²³ P. Long er ich, op. cit., s. 296–351.

²⁴ R. O gorreck, op. cit., s. 39.

²⁵ Zdaniem Alfreda Jodla – szefa sztabu OKH – należało mieć na uwadze reakcje odwetowe na niemieckich lotnikach.

rozpatrywany indywidualnie²⁶. 3 kwietnia 1941 r. na polecenie dowództwa OKH komisarze polityczni zostali usunięci z list radzieckich jeńców wojennych²⁷.

Wehrmacht, w przeciwieństwie do NSDAP, SS i Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy (*Reichssicherheitshauptamt*, RSHA)²⁸, ukrywał w protokołach śmiercionośny antysemityzm pod eufemistycznymi sformułowaniami, tj. „specjalne działania w imieniu wodza”, czy „specjalne traktowanie, specjalne postępowanie”. Pierwsze pisemne adnotacje o charakterze stricte antysemickim w sprawozdaniach Wehrmachtu pojawiały się dopiero w maju 1941 r. W dokumencie z 6 maja widnieje informacja o postępowaniu z wrogo nastawionymi osobami na terenach okupowanych, poprzez bezwzględne tłumienie przejawów „ideologii żydowsko-bolszewickiej”²⁹. Wyprzedził on rozkaz W. Keitla z 14 maja 1941 r., w sprawie zwolnienia członków Wehrmachtu z odpowiedzialności prawnej za działania, dokonywane na obszarze objętym Operacją Barbarossa. W ostatecznej wersji rozkazu pozostawiono termin „bolszewicki wpływ”, zrezygnowano z przymiotnika „żydowski”. Jednak właśnie ten dokument posłużył jako podstawa dla większości działań, podjętych przeciwko żydowskim jeńcom wojennym, a także w stosunku do miejscowej ludności cywilnej³⁰.

W kwestii Żydów, niezależnie od popierania przez nich lub nie ideologii bolszewickiej, wydano 4 czerwca 1941 r. rozporządzenie „Wytyczne co do zachowania się wojsk w Rosji” (*Richtlinien für das Verhalten der Truppe in Russland*), w którym napisano:

„I.1. Bolszewizm jest śmiertelnym zagrożeniem dla nazistowskiego narodu niemieckiego. Ta destrukcyjna ideologia i jej reprezentanci zasługują na walkę.

²⁶ „Umgang mit gefangen genommenen politischen und militärischen führenden russischen Funktionären“ [Sposoby postępowania z pojmanymi wyższymi radzieckimi funkcjonariuszami politycznymi i wojskowymi], 12 V 1941 r. Por. Б. И. Каптелова, А. А. Вазжеркина, *Советские военнопленные: бухгалтерия по-фашистски*, „Военно-исторический журнал” 1991, nr 9, s. 30.

²⁷ R. Ogorreck, op. cit., s. 40–41.

²⁸ W skład RSHA wchodziła Tajna Policja Państwowa (*Geheime Staatspolizei*, Gestapo), Policja Kryminalna (*Kriminalpolizei*, Kripo), Sipo i SD. Udział w ludobójstwie Żydów miały również bataliony i bataliony zastępcze Policji Porządkowej (*Ordnungspolizei*).

²⁹ H.-A. Jacobsen, *Kommissarbefehl und Massenexekutionen sowjetischer Kriegsgefangener*. W: *Anatomie des SS-Staates*. Bd. 2: *Nationalsozialistische Konzentrationslager 1933–1945*, München 1967, Hrsg. H. Buchheim, s. 175–176. Por. Ch. Streit, *Keine Kameraden. Die Wehrmacht und die sowjetischen Kriegsgefangenen 1941–1945*, Bonn 1997; A. Streim, op. cit.; R. Otto, *Sowjetische Kriegsgefangene. Neue Quellen und Erkenntnisse*. W: *„Wir sind die Herren dieses Landes“*. *Ursachen, Verlauf und Folgen des deutschen Überfalls auf die Sowjetunion*, Hrsg. B. Quinkert, Hamburg 2002, s. 124–135.

³⁰ H.-A. Jacobsen, op. cit., s. 181–184.

2. Walka wymaga bezwzględnych i stanowczych działań względem bolszewickich agitatorów, partyzantów, sabotażystów, Żydów oraz całkowitego wyeliminowania jakiegokolwiek oporu czynnego lub biernego³¹.

W „Wytycznych o traktowaniu komisarzy politycznych” (Richtlinien für die Behandlung politischer Kommissare, *Kommissarenbefehl*) dodano:

„W walce przeciw bolszewizmowi nie można liczyć na zachowanie przez wroga podstawowych reguł człowieczeństwa, czy też prawa międzynarodowego. Szczególnie ze strony komisarzy politycznych, będących źródłem oporu, oczekuje się przepelnionego nienawiścią, okrutnego i nieludzkiego traktowania naszych uwięzionych. Żołnierze muszą być świadomi: w tej walce ochrona i prawo międzynarodowe wykluczają się wzajemnie. [...] Tym samym, w walce lub podczas stawiania oporu należy rozstrzygać natychmiastowo z użyciem broni³².”

W tym czasie Rozkaz o komisarzach nie był jeszcze wykorzystywany w stosunku do ludności cywilnej, krąg ofiar ograniczał się w zasadzie wyłącznie do żołnierzy. Znamienny jest fakt, że Żydzi nie zostali w nim wymienieni ani razu. Nie ma wątpliwości, że mając na uwadze kwestie wykonawcze, od samego początku komisarzy traktowano na równi z Żydami. Niejasnym pozostaje jednak, czy sama interpretacja ograniczona była tylko do komisarzy politycznych, żołnierzy ACz, a jeśli tak, to do komisarzy w jakiej randze oraz czy od samego początku obowiązywała w odniesieniu do wszystkich radzieckich jeńców wojennych. Wskazówki w tej kwestii pojawiły się dopiero w rozkazie R. Heydricha z 17 lipca 1941 r. (*Einsatzkampfbefehl Nr. 8*) oraz w dokumencie z 8 czerwca 1941 r., stanowiącym uzupełnienie do Rozkazu o komisarzach. Precyzował on, że nie wszyscy komisarze powinni być rozstrzelani ze skutkiem natychmiastowym, a tylko ci, którzy w sposób jednoznaczny i celowy wyrażają wrogie zachowania wobec Wehrmachtu. Zmiana ta niewątpliwie uratowała życie wielu nieżydowskim komisarzom politycznym, ale nie samym Żydom³³.

Warty odnotowania wydaje się fakt, że w końcowym fragmencie wydanych przez W. Keitla 8 czerwca „Dyspozycji o wykorzystaniu radzieckich jeńców wojennych” (*Anordnungen über den Einsatz russischer Kriegsgefangener*)

³¹ Ibidem, s. 187.

³² Ibidem, s. 188–191. Prawną podstawą do podejmowania decyzji o rozstrzelaniu komisarzy politycznych był rozkaz W. Keitla z 14 V 1941 r., dotyczący zwolnienia od odpowiedzialności prawnej na obszarze objętym Operacją Barbarossa.

³³ Kwestię przedstawił major SS, Kurt Lindow, ówczesny współpracownik referatu IV A I c Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy, odpowiedzialny za sprawy jeńców wojennych. Por. H.-A. Jacobsen, op. cit., s. 223–225.

zapisano, że „w sposobach postępowania wobec jeńców wojennych poszczególnych narodowości nie mają występować specjalne różnice”. Instrukcję można zatem interpretować w dwojaki sposób: być może przymiotnik „specjalne” miał ulec w najbliższej przyszłości przeformułowaniu, albo uwagę należy skierować na tekst Rozkazu o komisarzach, wraz z późniejszymi zmianami lub też inny nienazwany rozkaz, w którym kwestie te mogły zostać wyjaśnione. Fakt, że taki dokument mógł pozostać nieodnaleziony, nie świadczy bynajmniej o jego nieistnieniu. Nie można wykluczyć możliwości przekazania instrukcji w formie ustnej, ponieważ często korzystano z takiej praktyki³⁴.

Już w pierwszych dniach wojny weszła w życie amnestia za dokonywanie mordów na ofiarach – radzieckich jeńcach wojennych, nie tylko Żydach, również na dezertkach. Podstawy prawnej nie stanowił bynajmniej Rozkaz o komisarzach, ale Operacja Barbarossa. Tylko na terenach działań operacyjnych Grupy Armii „Środek” na Białorusi dokonano setek egzekucji na jeńcach radzieckich – oficerach i podoficerach, którzy nie stawiali najmniejszego oporu. Ze strachu przed całkowitą utratą morale, oficerowie, w tym dowódca 47. Korpusu Pancernego – Joachim Lemelsen, 25 czerwca 1941 r. wydali rozkaz bezsensownego zabijania. Nie dotyczył on partyzantów i komisarzy³⁵.

Jeńcy radzieccy pochodzenia żydowskiego podlegali egzekucjom na miejscu, bez wyjątku, niezależnie od tego, czy w ich szeregach byli komisarze, czy nie. Praktykę taką stosowano od 17 lipca 1941 r., początkowo na niewielką skalę. Jeśli zgodnie z Rozkazem o komisarzach grupy operacyjne dokonywały odwetu na komisarzach na zapleczu wojsk lądowych, to Wehrmacht na froncie zdecydowanie szybciej przyczyniał się do śmierci żydowskich komisarzy i nie było to spowodowane wyłącznie tym, że w myśl Planu Barbarossa żołnierze nie bali się oskarżenia. Analizując problem, biorąc pod uwagę uwarunkowania administracyjne i czasowe, można wnioskować, że pierwszymi katami Żydów podczas wojny niemiecko-radzieckiej byli właśnie członkowie Wehrmachtu i SS. W grupie pierwszych ofiar znaleźli się głównie radzieccy jeńcy wojenni pochodzenia żydowskiego oraz żydowscy komisarze polityczni.

Reinhard Heydrich w rozkazie z 17 lipca 1941 r. po raz pierwszy określił Żydów jako „grupę specjalną”, która miała podlegać eksterminacji. Dopuszczano likwidację wszystkich podejrzanych, w tym jeńców i osób cywilnych. Osadzonych w radzieckich obozach podzielono na pięć kategorii: 1. cywile, 2. żołnierze (w tym również ci, którzy nosili cywilne ubrania. Jeńcy o rysach europejskich zostali odizolowani od jeńców o rysach azjatyckich), 3. politycznie nieakceptowalne osoby z dwóch pierwszych grup, 4. osoby, które potencjalnie

³⁴ П. Полян, *Жертвы двух диктатур: Жизнь, труд, унижения и смерть советских военнопленных и остарбайтеров на чужбине и на родине*, Москва 2002, s. 59.

³⁵ Ch. Gerlach, *Kalkulierte Morde. Die deutsche Wirtschafts- und Vernichtungspolitik in Weißrußland 1941–1944*, Hamburg 1999, s. 774.

nadawać się mogły do odbudowy terenów okupowanych, z dwóch pierwszych grup, 5. osoby narodowości niemieckiej z dwóch pierwszych grup³⁶.

Stosowanie rozkazu ograniczono początkowo do terytorium, zajmowanego przez OKH i podlegającego I Okręgowi Wojskowemu (Prusy Wschodnie). W rozkazy z 21 lipca 1941 r. (*Einsatzkampfbefehl Nr. 9*), rozszerzono zasięg jego obowiązywania na terytorium całej Rzeszy. Zastosowanie instrukcji wobec jeńców wojennych, jak również fakt, że kategorie były niejasno określone, zdecydowało, że rozkazy nr 8 i 9 były *de facto* wyrokiem śmierci dla całego zaplecza politycznego ACz i dla żołnierzy pochodzenia żydowskiego, niezależnie od tego, czy pełnili oni funkcje polityczne, czy nie. Przeprowadzane czystki ukrywane były pod terminami takimi, jak: „segregacja” i „specjalne traktowanie”. W myśl instrukcji, należało zlikwidować komisarzy politycznych i Żydów bezpośrednio podczas walki, gdzie nie obowiązywało rozróżnienie według szarż wojskowych. Jednakże w konkretnych przypadkach dokonywano dokładnego sprawdzenia lub prowadzono śledztwa wyjaśniające, celem określenia żydowskiego pochodzenia podejrzanych o to żołnierzy, tych mordowano później³⁷.

Ostatecznie los komisarzy politycznych i Żydów przesądzono a priori, również w przypadku dodatkowego śledztwa, prowadzonego zazwyczaj w wydzielonych miejscach, na terenie obozów lub baraków. Mogli oni zostać rozstrzelani, w zależności od okoliczności, za dzień, dwa lub po upływie jednego miesiąca. Jeżeli egzekucje wykonywano w późniejszym terminie, jeńcy wojenni pochodzenia żydowskiego byli oznaczani Gwiazdą Dawida lub innymi adekwatnymi symbolami. Wyżsi rangą wojskowi podejmowali wiele prób, zmierzających do uchylenia Rozkazu o komisarzach, m.in. dlatego, że wykonywanie wyroków na oczach żołnierzy mogło mieć na nich demoralizujący wpływ lub zadziałać niekorzystnie w procesie rekrutacji agentów w szeregach jeńców wojennych. W czerwcu 1942 r. częściowo uchylono rozkaz. Zaprzesano wykonywania wyroków na żołnierzach, należących do struktur politycznych ACz, nie miało to jednak zastosowania w przypadku żołnierzy pochodzenia żydowskiego. Kategoria „rasowej tożsamości” zdominowała kategorię wrogów politycznych³⁸.

³⁶ Por. nieopublikowany dokument autorstwa R. Heydricha, dotyczący traktowania jeńców wojennych z 28 VI 1941 r. (Nürnberger Dokument PS-78) oraz rozkaz nr 8 z 17 VII 1941 r. (*Rotarmisten in deutscher Hand. Dokumente zu Gefangenschaft, Repatriierung und Rehabilitation sowjetischer Soldaten des Zweiten Weltkrieges*, Hrsg. R. Overmans, A. Hilger, P. Polian in Zusammenarbeit mit R. Otto und C. Kretschmer, Padeborn-München-Wien-Zürich 2012, s. 331-339).

³⁷ H.-A. Jacobsen, op. cit., s. 205-207.

³⁸ Odpowiedni okólnik z 2 VI 1941 r. wydał szef RSHA i SD. Selekcje, które w perspektywie miały być przeprowadzane na obszarze Generalnego Gubernatorstwa, miały opierać się na sprawdzonych już praktykach, zastosowanych w odniesieniu do komisarzy politycznych. Por. H.-A. Jacobsen, op. cit., s. 229.

4. Oprawcy

W warunkach bojowych oraz w czasie pojmania do niewoli decyzje o rozstrzelaniu na miejscu podejmowane były również na najniższym szczeblu, przez podoficerów, a nawet szeregowych. Szczegółowe dyspozycje zawierała Instrukcja dla organów specjalnych (*Anweisung für die Sonderbehörden*), element Operacji Barbarossa. Na podstawie specjalnej umowy między dowództwem OKH, SS i RSHA z 28 kwietnia 1941 r., uregulowano zakres kompetencji między wojskami lądowymi a SS³⁹.

Zgodnie z powyższymi dyrektywami w maju 1941 r. w trzech miastach na terenie Saksonii, tj. w Pretzsch, Düben i Bad Schmiedeberg, utworzono specjalne grupy operacyjne. Ich zadaniem było wdrożenie aktywnej polityki wykonawczej III Rzeszy w wojnie prowadzonej przeciw ZSRR. Każda z grup operacyjnych składała się z komand zadaniowych i komand specjalnych. Komanda A, B i C były podporządkowane Grupom Armii Północ, Środek i Południe (Heeresgruppe „Nord”, „Mitte” i „Süd”). 11 lipca 1941 r. grupy A i C przekształcono w B, B zaś przemianowano na C. Liczyły one przeciętnie 500–800 osób. Pojedyncze zespoły „szwadronów śmierci” (*Todesschwadron*) składały się ze współpracowników RSHA, SD, jak również członków rezerwowych batalionów policji i batalionów SS⁴⁰.

Szwadrony śmierci zajmowały się eksterminacją tysięcy żydowskich kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku na tyłach Wehrmachtu, który w podejmowanych działaniach nie pozostawał sam. Wysiłki tych profesjonalnych morderców nie byłyby tak skuteczne, gdyby nie wsparcie ze strony lokalnych katów – antysemitów, informatorów i policji obozowej. Uwzględniając wszystkie elementy ludobójczej polityki, skierowanej przeciwko jeńcom radzieckim, a prowadzonej przez Wehrmacht, można stwierdzić, że nie koncentrowała się ona bezpośrednio na jeńcach żydowskiego pochodzenia. W początkowej fazie konfliktu wysiłki kierowano na unicestwienie jak największej liczby jeńców radzieckich w ogóle. Wyjątek stanowiły osoby uznane za „podobne rasowo i pochodzące z zaprzyjaźnionych narodów” – po rozpoczęciu wojny masowo je zwalniano z niewoli i przechodziły na status osób cywilnych⁴¹.

Jeńcy wojenni przeznaczeni do zwolnienia z niewoli otrzymywali stosowne świadectwo (*Entlassungsschein*), które powinni mieć przy sobie, celem wylegitymowania się nim w razie potrzeby. Podstawą do zwolnienia było: nieprze-

³⁹ Ch. Streit, op. cit., s. 32; A. Streim, op. cit., s. 72.

⁴⁰ Por. H. Krausnick, *Hitlers Einsatzgruppen. Die Truppe des Weltanschauungskrieges 1938–1942*, Frankfurt am Main 1989; A. Klein, *Die Einsatztruppen in der besetzten Sowjetunion 1941/42. Die Tätigkeits- und Lageberichte des Chefs der Sicherheitspolizei und des SD*, Berlin 1997.

⁴¹ П. Полян, op. cit., s. 97.

jawianie wrogich zamiarów wobec narodu niemieckiego, tj. Wehrmachtu, jego sojuszników i narodów zaprzyjaźnionych; możliwe szybka, następująca najpóźniej w ciągu ośmiu dni, rejestracja w najbliższej niemieckiej komendanturze; zobowiązanie do zmiany miejsca zamieszkania za zgodą władz niemieckich. Wielu z nich wysłano później do pracy przymusowej w III Rzeszy. Surowo karano tych, którzy „utracili zaufanie”, tj. uciekli z pracy lub przeszli do partyzantki⁴².

Jest rzeczą oczywistą, że Żydzi nie zaliczali się do grupy uprzywilejowanych. Ze względu na znaczną liczbę grup etnicznych, zamieszkałych w ZSRR często dopuszczano się kardynalnych błędów, traktując np. Tatarów, Gruzinów i Ormian jak Żydów, a tym samym skazując ich na rozstrzelanie⁴³. Jednym z najbardziej znamienitych przykładów jest syn Stalina – Jakow Dżugaszwili, który omyłkowo uznany został za Żyda, zdołał jednak zbiec przed wykonaniem wyroku.

5. Ofiary i ocaleni

Liczbę radzieckich żołnierzy, wziętych do niewoli podczas II wojny światowej szacuje się na ok. 5,7 mln, w tym ok. 80–85 tys. pochodzenia żydowskiego⁴⁴. Według niejednoznacznych danych naziści zlikwidowali ok. 55–80 tys. radzieckich jeńców żydowskich⁴⁵. Z raportu datowanego na 21 grudnia 1941 r., sporządzonego przez szefa Gestapo Heinricha Müllera, 22 tys. pojmanych czerwonoarmistów określono jako „niepewnych”. Z tej grupy śmierć poniosło 16 tys., w tym ok. 90% Żydów. Heinrich Müller wziął zatem na siebie odpowiedzialność za wydanie rozkazu wymordowania ok. 14–15 tys. żydowskich jeńców wojennych, na terenie znajdującym się w jurysdykcji Wehrmachtu⁴⁶. Reinhard Otto szacuje, że w połowie 1942 r. liczba „niepewnych” jeńców radzieckich, przekazanych SS wynosiła ok. 40 tys., w tym ok. 25 tys. Żydów.

⁴² W sprawie ucieczki dwóch jeńców z obozu 8 X 1942 r. zwrócono się formalnie do Departamentu Pracy Komisariatu dla obszaru Białorusi (*Gebietskommissariat Weißruthenien*) i burmistrza rejonu kojdanowskiego (Национальный архив Республики Беларусь, F. 393, op. 3, d. 43, s. 25; ibidem, *Белорусские восточные рабочие*, Bd 1, s. 199).

⁴³ Należy zauważyć, że w kręgach nazistowskich powszechna była opinia, że Ormianie są podobni do Żydów – kupców z krajów Lewantu i w przeciwieństwie do Gruzinów nie są Aryjczykami, co ostatecznie doprowadziło do tego, że ormiańscy jeńcy byli znacznie gorzej traktowani, aniżeli jeńcy gruzińscy. Por. A. Dallin, op. cit.

⁴⁴ S. Krakowski, op. cit., s. 229; Y. Arad, *Soviet Jews in the War against Nazi Germany*, „Yad Vashem Studies” 1993, vol. XXIII, s.125.

⁴⁵ И. Альтман, op. cit., s. 31. Y. Arad szacuje liczbę zabitych na 55 tys., (Y. Arad, op. cit.), A. Shner na 80 tys. (А. Шнеер, *Плен*, t. 2, Иерусалим 2003).

⁴⁶ R. Hilberg, *Vernichtungskrieg. Verbrechen der Wehrmacht 1941–1944. Ausstellungskatalog*, Hamburg 1996, s. 357.

Liczba ofiar wśród żołnierzy żydowskiego pochodzenia mogła być jednak znacznie większa. Selekcje i egzekucje rozpoczęły się bowiem już w dzień po ataku III Rzeszy na ZSRR⁴⁷. 24 maja 1942 r. w Charkowie został ranny i wzięty do niewoli m.in. gen. Grigorij Moisiejewicz Zusmanowicz⁴⁸.

Niemniej jednak wielu Żydom udało się ująć z życiem na terytorium wroga, ukrywając swoje pochodzenie i prawdziwe nazwisko. Ich liczbę szacuje się na 15–20 tys. Większość z nich nie stanowili jednak jeńcy wojenni, ale zaliczający się do grupy pracowników przymusowych ze Wschodu (*Ostarbeiter*). Życie ze zmienioną tożsamością, w ciągłej obawie przed zdemaskowaniem i denuncjacją, pozostawiło niezatarte wspomnienia. Izrael Moisiejewicz Brużestawicki opisał je w następujący sposób:

„Cierpiałem tak, jak moi towarzysze w niewoli. Do tego dochodził strach przed zdemaskowaniem mnie jako Żyda i komisarza politycznego. Tych rozstrzeliwano natychmiast. W mojej dywizji znało mnie wielu, bo często uczestniczyłem w naradach i występowałem publicznie. Jednak w tym pierwszym obozie nikt mnie nie wydał [...]. Zaskoczyło nas, że w pierwszym dniu pojawili się zausznicy Niemców – policjanci z pałkami w dłoniach, którzy nie wahali się wymierzać raży. Wśród nich był komisarz połączonych batalionów. Miał wprawdzie na sobie połowę bluzy Armii Czerwonej, ale pozbawioną gwiazdy komisarza. Ominął mnie tak, jakby mnie nie znał, nie wydał mnie Niemcom”⁴⁹.

Najczęściej praktykowaną procedurą przy rozpracowywaniu Żydów była zdrada „własnego”, tzn. innego Żyda. Kolejnym etapem było przeprowadzenie badań lekarskich w baraku lub podczas kontroli przy rejestracji. Sprawdzano nie tylko to, czy jeńiec był obrzezany, ale również sposób wymowy. Gdyby nie pomoc „swoich”, z pewnością dużo trudniej byłoby oszukać Niemców. Jak wspomina Orsztejn Semen: „swój nie był zdradzany, obcy nas nie obchodzili”. Przypadki zdemaskowania Żyda lub komisarza politycznego w dulagach i stalagach (*Mannschaftsstaumlager*) były nagradzane dodatkową racją chleba, papierosami lub odzieniem rozstrzelanego. Agitacja prowadzona przez Rosyjską Armię Wyzwoleńczą (*Russkaja Oswoboditielnaja Armija*, ROA) gen. Andrieja Własowa trafiła na podatny grunt.

⁴⁷ R. Otto, op. cit., s. 133.

⁴⁸ G. M. Zusmanowicz był zastępcą dowódcy 6. Armii na tyłach, pod dowództwem gen. Iwana Muzyczenki). Jak wielu innych ukrył on pochodzenie żydowskie, podając się za Ukraińca. Z Niemcami rozmawiał tylko po ukraińsku. Przebywał w obozach jenieckich w Chełmie, Norymburdze i Weißenburgu, gdzie zmarł jesienią 1944 r. (Ф. Д. Свердлов, op. cit., s. 342–344).

⁴⁹ И. М. Бружеставицкий, *Война – плен – репатриация. Из записок директора музея. W: Обреченные погибнуть. Судьба советских военнопленных-евреев во Второй мировой войне. Воспоминания и документы*, Ред. А. Шнеер, П. Полян, Москва 2006, s. 98–99.

Zdecydowana większość żydowskich jeńców wojennych podjęła jednak decyzję o zmianie imienia, nazwiska rodowego i nazwiska ojca. Niejednokrotnie zmieniali cały życiorys. Zwracano przy tym uwagę na fonetyczne podobieństwa w brzmieniu, między starą a nową formą nazwiska. Lew Jakowlewicz Prosterman tłumaczył ów zabieg w następujący sposób:

„Zniszczyłem wszystkie dokumenty, a jako że nie stwierdzono u mnie żadnych podejrzanych cech zewnętrznych, wpisałem się jako Rosjanin pod nazwiskiem Prostorow Aleksiej. Prostorow, bo brzmiało podobnie jak Prosterman. Gdyby jednak jeden z moich byłych towarzyszy z 899. pułku 248. Dywizji Strzelców zawołał mnie po nazwisku, możliwe, że byłbym się odwrócił i zareagował. Wybrałem imię Aleksy, ponieważ chciałem zachować zdjęcia moich bliskich, które zostały podpisane «Lesja». Tak nazywano mnie w dzieciństwie”⁵⁰.

Żydowscy jeńcy wojenni zmieniali swoją tożsamość, podając się w wielu przypadkach za Ukraińców, Rosjan, Tatarów, a także Białorusinów, Uzbeków, Azerów, Ormian, Gruzinów, czy nawet Abchazów⁵¹. Starali się przy tym przyjmować tożsamość osoby znanej, tak aby w tych niecodziennych okolicznościach stać się kimś innym i spróbować się odnaleźć. Tak stało się w przypadku Sofji Anwajera, który przyjął nazwisko swojego kolegi Sofji Andzaparidzego lub Semena Aleksiejewicza Orsztejna, który podczas rejestracji w Stalagu VI F Bocholt podał jako własne nazwisko przyjaciela – Wasilija Kuzmicza Siemieniuka. W rzeczywistości ten ostatni został ciężko ranny na dwa dni przed wzięciem do niewoli S. A. Orsztejna⁵².

Abram Sołomonowicz Wigdorow przeżył nie dzięki zmianie nazwiska, lecz dzięki lekarzom. 19 września 1941 r. podczas działań wojennych pod Leninem, w Kołpino, odniósł rany postrzałowe w obydwie nogi. Po tym jak dostał się do niewoli, spędził tydzień w szpitalu w Ljuban, a następnie w gipsie przeniesiono go do Stalagu 350 w Jelgawie (Jelgava) na Łotwie. Lekarze zadbali nie tylko o jego zdrowie, ale i o życie, dokonując zmian w jego imieniu, nazwisku ojca i nazwisku rodowym, na: Aleksiej Siemionowicz Wiktorow⁵³.

⁵⁰ Pisemna relacja A. Prostermana w posiadaniu autora tekstu.

⁵¹ D. B. Łomonosow pisał na temat moskiewskiego Żyda Michała, który dostał się do niewoli w 1944 r. Nauczył się języka uzbeckiego i podczas rejestracji podał się za Michaiła Chodzajewa, narodowości uzbeckiej. Z jeńcami przebywającymi wraz z nim w obozie rozmawiał po uzbecku, nie zdradzili go (Д. Б. Ломоносов, *Исповедь узника гитлеровских лагерей*, „Военно-исторический архив” 2002, nr 11, s. 68).

⁵² Ze względu na słabą kondycję fizyczną S. A. Orsztejn został skierowany do pracy u rolnika Wernera Wenka. Pozostał u niego do wyzwolenia (С. Орштейн, „Свой не продаст – чужой не купит”. W: *Обреченные погибнуть...*, s. 339).

⁵³ A. S. Wigdorow wstąpił ochotniczo w szeregi Armii Czerwonej 3 VII 1941 r. Miał wówczas 18 lat, był początkującym studentem Instytutu Technologicznego w Leningradzie. Po odbyciu przeszkolenia i złożeniu przysięgi wojskowej od 30 VII 1941 r. służył jako żołnierz

Podporucznik Borys Iljicz Bielikow, 39-letni Żyd z Jałty, został pojmany do niewoli w pobliżu Charkowa. Dokonał zmiany nazwiska ojca z Iljicz na Iwanowicz. Ocalał. Przebywał w obozie dla oficerów we Włodzimierzu Wołyńskim, jak też w komandzie pracy w Kielcach. Nie spotkał jednak osób, które mogły go rozpoznać i zadenuncjować⁵⁴.

Można podać jeszcze wiele innych przykładów jednostkowych losów radzieckich jeńców wojennych – Żydów, związanych np. z przejściem do getta. Aleksandr Josifowicz Szpilman z Charkowa został z powodu obrzezania rozpoznany jako Żyd, a następnie przeniesiony ze Stalagu 336 Kowno do Stalagu 352 Mińsk. Ostatecznie nie trafił do obozu, ale do getta, z którego udało mu się uciec. Później wstąpił do partyzantki. Przeżył wojnę⁵⁵.

Wielu spośród radzieckich jeńców wojennych pochodzenia żydowskiego, posiadających status pracowników cywilnych, zostało wywiezionych do pracy przymusowej na terenach III Rzeszy. W wielu przypadkach zdołali dzięki temu ocalić życie, jednak na własnej skórze odczuli przepisy, dotyczące pracy i zapędów rasistowskich⁵⁶.

W wielu przypadkach pochodzenie żydowskie nie stanowiło żadnej tajemnicy dla innych jeńców. Nie zostali oni jednak zdradzeni przez kolegów i wraz z nimi doczekali wyzwolenia. Aleksandr Małofiejew pisze w swoich wspomnieniach ze Stalagu IX Ziegenhain: „Był wśród nas Leonid Portnow – Żyd z Odessy, którego strzegliśmy i ochranialiśmy przed Niemcami”⁵⁷.

Przebywając w niewoli na terytorium wroga, pod fałszywym nazwiskiem, niektórzy żydowscy działacze brali udział w aktywnym organizowaniu oporu, nierzadko również kierując nim. Do grona tego należeli m.in.: Aleksandr Peczerski, Josif Feldman (Georgy Fesenko), Borys Grojsman (Władimir Mojsiejew), Michaił Zinger, M. P. Szichert (Josif Charitonowicz Alberdowski), Josif Chonowicz Alperowicz, Izrael Weselnicki, Aleksandr Mojsiejewicz Fajnbra (Chamadan lub Michajłow), którzy zostali wymienieni w księdze pamiątkowej, dedykowanej żołnierzom żydowskiego pochodzenia, poległym w walce z nazizmem (*Книга памяти воинов евреев в боях с нацизмом*). Podpułkownik Jakob Tales, który dostał się do niewoli pod koniec czerwca 1941 r., zdołał uciec z obozu w pobliżu miasta Humań, następnie kierował ruchem oporu

w 1. pułku strzelców, z 3. Dywizji Frunzego (А. Вигдоров, „Военнопленным по закону не положено”. W: *Обреченные погибнуть...*, s. 304–314).

⁵⁴ Pisemna relacja B. Iwanowicza w posiadaniu autora tekstu.

⁵⁵ П. Полян, *Советские военнопленные-евреи – первые жертвы Холокоста в СССР*. W: *Обреченные погибнуть...*, s. 48–49.

⁵⁶ Ibidem, s. 49–50.

⁵⁷ *Беглецы из плена. Воспоминания танкиста Владимира Тутова и морского артиллериста Александра Малофеева*. Составление: Н.Поболь, П. Полян. Предисловие: П. Полян. W: *Российская политическая энциклопедия*, Москва 2010, s. 42.

w getcie w Beszad (obecnie Ukraina, obwód winnicki), był również jednym z liderów grupy partyzantów⁵⁸.

Ostatnim, którego należy wspomnieć był z całą pewnością moskwiain Maks Grigoriewicz Minc, który dostał się do niewoli pod Kijowem. W 1942 r. znalazł się w Niemczech, gdzie stał się jednym z najaktywniejszych członków konspiracyjnego „Komitetu” w Stalagu XI B Fallingbostel. O nim samym i o jego działaniach można dowiedzieć się ze wspomnień, które opublikował Dmitrij Iwancow⁵⁹.

* * *

Żydzi traktowani byli w czasie II wojny światowej jako zagrożenie i niebezpieczeństwo dla Rzeszy. Procedury eliminacji zastosowano w pierwszej kolejności wobec żydowsko-bolszewickiej inteligencji i komisarzy politycznych. Represjom i dyskryminacji poddawano również Żydów, pełniących służbę w szeregach ACz. W większości pozbawiano ich życia na miejscu, natychmiastowo, bez konieczności baczenia na kwestie formalne. W latach II wojny światowej Żydzi stanowili 1,7% żołnierzy ACz. Łącznie liczbę radzieckich żołnierzy wziętych do niewoli szacuje się na ok. 5,7 mln, w tym ok. 80–85 tys. pochodzenia żydowskiego. Ocenia się, że zmarło ok. 50–80 tys. spośród nich. Po wojnie do ojczyzny powróciło z niewoli zaledwie ok. 5 tys. Koniec wojny nie oznaczał jednak dla nich zakończenia represji. Weterani wojenni – żołnierze ACz pochodzenia żydowskiego poddani zostali procesowi rehabilitacji dopiero na początku XXI w.

Przekład z języka niemieckiego: Joanna Lusek

SOVIET JEWS AS PRISONERS-OF-WAR – THE FIRST VICTIMS OF THE HOLOCAUST

(Summary)

In the time of World War 2, Jews were treated as a threat and danger to the Reich. Elimination procedures were applied in the first place towards Jewish-Bolshevik intelligentsia and political commissioners. The Jews who served in the ranks of the Red Army were also subjected to repressions and discrimination. In the majority of cases they were killed on the spot, at once, without the necessity of heeding the formal questions. In the years of WW2, Jews – soldiers of the Red Army made 1.7% of the armed forces of the USSR. Altogether, the number of Soviet soldiers taken prisoners is assessed at 5.7 million, including about 80–85

⁵⁸ М. Марьяновский, И. Соболев, *op. cit.*, s. 30.

⁵⁹ Д. Иванцов, *Во власти безумия. Воспоминания*, Новозыбков 1980, s. 53, 57 i 60; *В плену у Гитлера и Сталина. Книга памяти Макса Григорьевича Минца*, Ред. Я. Айзенштадт, Иерусалим 1999.

thousand ones of Jewish origin, out of whom – as it is estimated – about 50–80 thousand were exterminated. After the War merely about 5 thousand managed to return home from the captivity. However, the end of the War did not mean the end of repressions against them. War veterans – soldiers of the Red Army of Jewish origin were not subjected to the process of rehabilitation until the beginning of the 21st century.

SOWJETISCHE JUDEN ALS KRIEGSGEFANGENE – DIE ERSTEN OPFER DES HOLOCAUST

(Zusammenfassung)

Die Juden wurden während des Zweiten Weltkriegs als eine Bedrohung und Gefahr für das Reich behandelt. Die Eliminationsprozesse wurden in erster Linie gegen die jüdisch-bolschewistische Intelligenz und politischen Kommissare eingesetzt. Der Repression und Diskriminierung waren auch Juden, die in der Roten Armee dienten, ausgesetzt. Großteils verloren sie sofort ihr Leben, ohne ordentliche Rechtsverfahren. Während des Zweiten Weltkrieges stellten die jüdischen Soldaten 1,7% der Streitkräfte der Sowjetunion. Die in Gefangenschaft geratenen schätzt man auf rd. 5,7 Millionen. Darunter waren ca. 80–85.000 jüdischer Herkunft, von denen schätzungsweise 50.000 bis 80.000 starben.

Nach dem Krieg kehrten nur etwa 5.000 aus der Gefangenschaft in ihre Heimat zurück. Das Ende des Krieges bedeutete für sie kein Ende der Repressionen. Die Kriegsveteranen der Roten Armee jüdischer Herkunft wurden erst zu Beginn des 21. Jahrhunderts rehabilitiert.